

ALFRED BONDOS
ur. 1945; Janówek, k. Świdnika



Tytuł fragmentu relacji	Telewizora to człowiek nie mógł kupić wtedy
Zakres terytorialny i czasowy	Świdnik; po 1944 roku
Słowa kluczowe	codzienność w PRL, zaopatrzenie, towary deficytowe

Telewizora to człowiek nie mógł kupić wtedy

Telewizora człowiek to nie mógł kupić wtedy. Ja sam telewizor kupowałem na jakieś kombinowaną kartę górniczą, bo górnicy mieli ten przywilej, że tam dostawali jakieś te karty. No, ale ile mógł tych telewizorów mieć, no to odkupywało się od niego kartę, szło do sklepu i wtedy telewizor mógł kupić. Moja rodzina z mojej żony strony mieszka w Łęcznej, a na Bogdance pracowało ich tam. Bo żony rodzina jest dosyć liczna, kilkoro ich pracowało na Bogdance i była możliwość taka, że: „ja ci zapłacę, no ale tam...” on musiał coś z tego mieć, no i do sklepu poszliśmy i kupiliśmy ku uciechu rodziny, że mamy telewizor. Fregata chyba, czy coś takiego, pamiętam. O pralkę też było ciężko. Najpierw to mieliśmy Franię i to wiele lat nam służyła, to nie trzeba było aż tam do Pewexu, bo była. To było produkowane u nas i to było. Lodówkę jakąś malutką też mieliśmy.

Data i miejsce nagrania	2005-06-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"